

KONSPEKT SPOTKANIA I: JAKI KOŚCIÓŁ TWORZYMY I JAKI CHCIELIBYŚMY TWORZYĆ?

1. Czytanie z Dziejów Apostolskich (Dz 2, 42-47)

Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólności, w łamaniu chleba i w modlitwach. Bojaźń ogarniała każdego, gdyż Apostołowie czynili wiele znaków i cudów. Ci wszyscy, co uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne. Sprzedawali majątki i dobra i rozdzielali je każdemu według potrzeby. Codziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach, przyjmowali posiłek z radością i prostotą serca. Wielbili Boga, a cały lud odnosił się do nich życzliwie. Pan zaś przyniósł im codziennie tych, którzy dostępowali zbawienia.

2. Refleksja

Doświadczeniem młodego Kościoła była wspólnota. Jedność, jaka wówczas charakteryzowała wierzących, miała swój fundament w żywej wierze w obecność zmartwychwstałego Chrystusa. Szczególnym jej znakiem była Eucharystia, ale także pełne mocy nauczanie Apostołów i pragnienie wspólnej modlitwy. Żyjący Chrystus prowadził tych, którzy uwierzyli w Niego do wielorakiego zaangażowania się na rzecz wszystkich, którzy odpowiedzieli na łaskę odkupienia. W każdej epoce wewnętrzna siła Kościoła oparta jest o mocną relację z Panem, która w konsekwencji uzdalnia do tworzenia więzi między braćmi i siostrami. Dzisiaj także jesteśmy powołani do tego, by szukając inspiracji w początkach wspólnoty Kościoła, odtworzyć i wzmocnić wewnętrzne relacje wszystkich ochrzczonych. Wierzmy mocno, że Kościół jutra będzie wspólnotą serc ożywionych wiarą, miłością, nadzieją, ale także poczuciem współodpowiedzialności za siebie nawzajem. Nie możemy przyjąć ze spokojem diagnozy, która zakłada obumieranie Kościoła, utratę siły Jego oddziaływania i przyciągania. Kościół, ożywiony obecnością Zmartwychwstałego, jest posłany do świata w każdym czasie. W jakimś sensie od tych, którzy go tworzą na poszczególnych etapach historii zależy, czy Kościół będzie jedynie przedmiotem nostalgii za Jego wyjątkową mocą, czy stanie się kreatywną, dynamiczną wspólnotą, oddziaływującą mocą Ewangelii na otaczający go świat.

Chwila refleksji w ciszy

3. Pytania do dzielenia

GRUPA I – SYNOD W PARAFII

Spotkania, do jakich zachęca nas Papież w ramach Synodu nie mają na celu krytycznej dyskusji, ale prawdziwego spotkania w wierze i spojrzenia z miłością na Kościół i współbraci – zarówno księży, jak i świeckich. Czy ten czas spowodował, że bardziej kocham i rozumiem Kościół, w szczególności mój Kościół lokalny?

- W jaki sposób uczestnictwo w grupie synodalnej zmieniło moje patrzenie na sprawy Kościoła i parafii?
- Czy jest coś, co jest moim szczególnym odkryciem tego czasu?
- Czy jestem w stanie wskazać obszar (lub obszary), w których moje zaangażowanie w życie Kościoła i parafii jest mniejsze niż mogło by być?

GRUPA II – KOŚCIÓŁ MOICH MARZEŃ

Niekiedy nasze marzenia wydają się nam tak nierealne, że boimy się do nich przyznać sami przed sobą. Jednak aby zmieniać świat wokół nas, trzeba marzyć. I uwierzyć, że z Bogiem wszystko jest możliwe. Czasem potrzeba jedynie cierpliwości i pracy.

Przed odpowiedziami na poniższe pytania proszę się w chwili ciszy zastanowić, jak wyglądałaby parafia moich marzeń.

- Gdyby można było dokonać trzech zmian w mojej parafii, aby była bliższa parafii moich marzeń – co przede wszystkim należałoby zmienić?
- Jak widzę swoje miejsce w Kościele (parafii) moich marzeń?
- Z kim najbardziej chciałbym współpracować w budowaniu Kościoła (parafii) moich marzeń?